

Dziennik Białostocki

Redakcja: Rynek Kościuszki 1, tel. 63. — BIAŁOSTOK — Administracja: Legionowa 1, tel. 11. Konto P.R.O. 64.106

Pałac Sprawiedliwości w Wiedniu



który podczas zaburzeń spłonął doszczętnie.

Koncerny drobnych banków amerykańskich finansują Europę wbrew polityce wielkich rekinów bankierskich

NOWY JORK 19.7. — Abstynencja wielkich banków w stosunku do walorów europejskich wywołała wielki ruch wśród drobnych domów bankowych, które zrzeszają się, by przeprowadzać poszczególne pożyczki europejskie.

Wywołało to głosy ostrzeżenia pod adresem wielkich grup finansowych ze strony najpoważniejszych fachowców, którzy twierdzą, że wynikiem tych zmian na amerykańskim rynku finansowym może być poważne obniżenie stopy procentowej, a stąd zmniejszenie dochodowości instytucji kredytowych.

Obniżenie stopy daje się zauważyć już dziś. Oprocentowanie ostatnio przygotowanych pożyczek dla miast europejskich i populudnowo-amerykańskich waha się w granicach 6 — 6,5 przy kursie emisyjnym 92 — 96.

Grad i huragan zniszczył 2 miejscowości

LONDYN, 19.7. Z Kanady donoszą, że miejscowości Saskatchewan i Aleberte nawiedził huragan i zniszczył je prawie całkowicie. Burzom towarzyszył grad, który zniszczył uprawne obszary.

Nowa rekordzistka



Rosyjska lotniczka Lyuba Philipp ustanowiła w Ameryce nowy rekord wysokości na trzymotorowym samolocie z ośmioma pasażerami.

Bandytyzm przemysłowy czy wojenny przemysł krajowy woła prokurator podczas zeznań męża zaufania gen. Żymierskiego

WARSZAWA, 19. VII. Dziś przed trybunałem sędziów skim stanął znów inż. Sarnek, aby odpowiadać na pytania prokuratora, obrońcy i osk. gen. Żymierskiego.

Stwierdza on raz jeszcze, że cena maski gazowej była za wysoka.

Jednocześnie jednak świadek twierdzi, że trzeba było przyjąć kalkulację francuską, bo nie było specjalistów w Polsce, którzyby mogli ją skontrolować. Zaakceptowanie tak wysokiej ceny przez gen. Żymierskiego mogło być jednym ze sposobów popierania przemysłu wojennego. To była prosta polityka gospodarcza. Przyparty do muru przez prokuratora musi się przyznać do wybitnego współdziałania w aferze „Protekt” i ściślego współdziałania z gen. Żymierskim.

Wreszcie prokurator pyta: — Kto pokrywał pańskie wydatki przed założeniem „Protekt”?

— Pokrywałem je z własnej kieszeni — odpowiada świadek.

Prok.: A co znaczy sumy zapisane na pańskim koncie w Banku Zł. Koop., kiedy pan był jeszcze oficerem?

— Po obejrzeniu dowodów kasowych i dat inż. Sarnek oświadcza:

— To były moje osobiste pożyczki.

W dalszym ciągu świadek twierdzi, że nie widzi związku przyczynowego pomiędzy wydatkami trzeciej zaliczki, a jego wyjazdem do Turcji, gdzie miał zorganizować oddział „Protekt”.

Co do zeznań mjr. Teslara, który twierdził, że inż. Sarnek zwierzał mu się ze swojej przynależności do bolszewizmu, świadek stwierdza, że te domysły oparte są na złym zrozumieniu jego słów. Inż. Sarnek w każdym razie przyznaje, że jego przekonania społeczne są bardzo radykalne. Ale z tego nie wynika, żeby, jak sobie wyobrażał mjr. Teslar, miał zrobić przy pomocy gazów generalną rewolucję na świecie.

W dalszym ciągu na pytanie prokuratora przyznaje świadek, że wprowadzenie Saksona i Popieła było fatalne w następstwach. Prok.: Czy protegowanie przez gen. Żymierskiego tej grupy, nie należy uważać raczej za pomaganie bandytm przemysłowemu, niż za popieranie przemysłu krajowego?

Sw.: Sprawami finansowymi się wogóle nie zajmowałem, pragnąłbym tylko, aby te działania, do których przyłożyłem rękę, wyszły z tej sali czyste.

UROCZYSTE POWITANIE zwycięzców oceanu CHAMBERLINA i BYRDA w Nowym Jorku

NOWY JORK, 19.7. Lotnicy amerykańscy Chamberlin i Byrd przybyli wczoraj do Nowego Jorku i byli uroczysto powitani.

Burmistrz miasta wraz z sekretarzem stanu wylecieli w towarzystwie Lindbergha na spotkanie Chamberlina i Byrda.

Ukraina nie chce być w jednym koszu z Rosją żąda własnego miejsca w III Międzynarodówce

MOSKWA, 19.7. Ukraińska partia komunistyczna wystosowała memorandum do trzeciej między narodówki z żądaniem, aby U-

kraina była w niej reprezentowana samodzielnie, a nie przez wszechrosyjską komunistyczną partię, jak dotychczas.

Wizyta Niemców na torpedowcach polskich Spotkanie obu flot w Gdańsku

WARSZAWA, 19. VII. W czasie ostatniej wizyty niemieckiej floty wojennej w Gdańsku spotkały się okręty niemieckie z polskimi.

W tym czasie w porcie gdańskim znajdowały się również trzy torpedowce polskie. Oficerowie i dowódcy torpedowców polskich oraz jednostek bojowych niemieckich wymienili między sobą przepisowe wizyty, — według zwyczajów międzynarodowych, przyjętych w marynarce.

W skład przybywającego oddziału niemieckiego wchodził

MARSZAŁEK PIŁSUDSKI Weźmie udział w manewrach

W wielkich manewrach wojskowych, które zapowiadano na 27 i 28 sierpnia na Pomorzu w okolicach Chojnic, wezmą również udział organizacje przysposobienia wojskowego, które strzy mają w tym celu pełne umundurowanie i uzbrojenie. W manewrach tych weźmie też udział Marszałek Piłsudski.

PANI BORODIN ulotniła się

BERLIN, 19.7. Donoszą tu z Londynu o ponownej rewizji, przeprowadzonej w sowieckiej ambasadzie w Pekinie.

Rewizja odbywała się na rozkaz rządu pekińskiego, lecz nie przyniosła rezultatów, ponieważ pani Borodina, której poszukiwano, nie znajduje się już w Pe-

Po krwawej zawierusze wiedeńskiej przez kilkanaście lat życie prawne Wiednia będzie stało pod znakiem ZUPEŁNEJ ANARCHII

Wiedeń, 18 lipca. Wiedeński Pałac Sprawiedliwości, który w piątek i sobotę spłonął doszczętnie i zamienił się w rumowisko zwęglonych gruzów, był jednym z najokazalszych gmachów monumentalnych stolicy naddunajskiej. Utrzymany w stylu renesansowym posiadał piękną fasadę, olbrzymi hall i wspaniałą klatkę schodową.

Mieściły się w nim obie instancje sądu cywilnego i księgi gruntowe I — X okręgów wiedeńskich, a więc całego śródmie-

ścia. Szkody, jakie wyrządziła ze spalania się wszystkich aktów procesowych w sporach prawnych obywateli wiedeńskich, są niepowetowane. Przez długie lata życie prawne Wiednia będzie stało pod znakiem zupełnej anarchii.

Szczególnie dotkliwa jest strata ksiąg gruntowych, do których wnosili się zmiany prawa własności, obciążenia hipoteczne i serwituty.

Zrekonstruowanie tych ksiąg potrwa kilkanaście lat.

Pomnik dla poległych robotników Składki na rodziny po policjantach

WIEDEN, 19.7. Prawicowe dzienniki wzywają do składek na rzecz rodzin po poległych policjantach.

sokości miljarða koron (około 140.000 złotych).

Socjal-demokratyczne kierownictwo partyjne wyasygnowało rodzinom zabitych zasilek w wy-

padkach imponujący pogrzeb i projektuje wystawić im na cmentarzu pomnik, podobny do wzniesionego poległym podczas rewolucji w 1848 r.

Przygoda dwu policjantów wiedeńskich Znikł w płomieniach wyszli z podziemi

WIEDEN, 19.7. — Tel. wł. — Z polecenia dyrektora policji czynione były usilne poszukiwania zwłok dwu policjantów, należących do straży pałacu sprawiedliwości, którzy od 3 dni nie dawali o sobie znaku życia.

Wobec tego, iż nie znaleziono żadnych resztek zwłok, przypuszczano, że zostały one zupełnie zniszczone przez płomienie.

Wczoraj jednak z jednego z otworów kanałowych wydobyli

się obaj policjanci wprowadzili strasznie zabrudzeni, lecz cali i zdrowi.

Podczas pożaru pałacu sprawiedliwości, sobornili się oni do płynicy i nie mogli wydostać się stamtąd, gdyż na górze szalały płomienie.

W poszukiwaniu wyjścia na ulicę rozpoczęli podziemną wędrówkę, która trwała 2 dni i ostatecznie wczoraj znaleźli wyjście z kanału.

RADY KOMINTERNU dla wiedeńczyków

Pięć odezwo — i wszystko nadaremnie!

MOSKWA, 19.7. Komintern ogłosił nową odezwę od proletariatu austriackiego: Strajk generalny powinien być prowadzony, aż do upadku rządu Seipla, proletariatu powinien rozbroić faszystowskie organizacje policji, zbroić robotników, stworzyć rady robotnicze w całym kraju, a potem przystąpić do ukonstytuowania rządu włościańsko-ro-

botniczego.

Ta odezwa jest już piątą z trzech, którą „dla wzmocnienia ducha” trzecia międzynarodówka wysyła do Austrii.

Naprzód uspokojenie i regularna praca

Decyzja rządu austriackiego

WIEDEN, 19.7. Rząd austriacki ogłasza następujący komunikat: Nie ustalono jeszcze terminu zwołania parlamentu. Kancelerz związkowy ustalił z prezydentem parlamentu, który wczoraj się u niego pojawił, że po faktycznym zakończeniu strajku normalnego i podjęciu komunikacji przewodcy stronnictw zostaną zaproszeni do wypowiedzenia swego zdania, kiedy należy zwołać parlament.

Tylko Rada Narodowa władna jest rozstrzygnąć o losie Austrii

WIEDEN, 19.7. — Tel. wł. — W odpowiedzi na uchwałę socjaldemokratów, kancelerz Seipel oświadczył, iż należy zapobiec powtórzeniu się ostatnich wypadków, a decyzję w tej sprawie może powziąć jedynie i wyłącznie Rada Narodowa, która może zarządzić dochodzenia.

oświadczył ks. Seipel

WIEDEN, 19.7. — Tel. wł. — W odpowiedzi na uchwałę socjaldemokratów, kancelerz Seipel oświadczył, iż należy zapobiec powtórzeniu się ostatnich wypadków, a decyzję w tej sprawie może powziąć jedynie i wyłącznie Rada Narodowa, która może zarządzić dochodzenia.

Tylko Rada Narodowa władna jest rozstrzygnąć o losie Austrii

oświadczył ks. Seipel

WIEDEN, 19.7. — Tel. wł. — W odpowiedzi na uchwałę socjaldemokratów, kancelerz Seipel oświadczył, iż należy zapobiec powtórzeniu się ostatnich wypadków, a decyzję w tej sprawie może powziąć jedynie i wyłącznie Rada Narodowa, która może zarządzić dochodzenia.

Tylko Rada Narodowa władna jest rozstrzygnąć o losie Austrii

oświadczył ks. Seipel

WIEDEN, 19.7. — Tel. wł. — W odpowiedzi na uchwałę socjaldemokratów, kancelerz Seipel oświadczył, iż należy zapobiec powtórzeniu się ostatnich wypadków, a decyzję w tej sprawie może powziąć jedynie i wyłącznie Rada Narodowa, która może zarządzić dochodzenia.

Parlament Wiedeński



w okolicy którego toczyły się krwawe walki.

Bez marynarek urzędują w M. S. Wewn.

WARSZAWA, 19. VII. Minister Składkowski wydał rozporządzenie, pozwalające urzędnikom M. S. Wewnętrznych podczas upałów urzęduwać w mundurze bez marynarek.

Minister oświadczył, że urzędnicy mogą się również modyfikować w niego bez marynarek.

Rozporządzenie to ma na celu zmniejszenie zmęczenia urzędników, zmuszonych podczas 30-stopniowych upałów przetrwać w grubych sukienkach marynarkach.

Były naczelnik urzędu śledczego

M. Sonnenberg - adwokatem

WARSZAWA, 19. VII.

B. naczelnik Urzędu śledczego, p. Maurycy Sonnenberg, zgłosił ostatnio do Rady adwokackiej podanie o przyjęcie go do palestry warszawskiej.

Rada adwokacka podania tego jeszcze nie rozpatrywała.

Smiertelne strzały do konsula amerykańskiego

LONDYN, 19.7. Na konsula amerykańskiego w Puerto Meksico napadli dwaj ludzie, którzy ukryli się przez noc w konsulacie i strzelali rewolwerowymi śmiertelnie go ranił.

Zgon hr. Markiewiczowej



Zona polskiego literata, przywódczyni ruchu rewolucyjnego w Irlandii, popularnie zwana „siłona hrabina” p. Duńska Markiewiczowa zmarła przed kil-

Krwawy piątek na ulicach Wiednia



Policja konna rozprządza tłum w okolicy Uniwersytetu.

Inspktor nadzwyczajny ministerstwa poczt i telegrafów

Ma on prawo dokonywania nieoczekiwanych rewizji

WARSZAWA, 19. VII. W ministerstwie poczt i telegrafów mianowano nowego, odpowiadającego inspektora nadzwyczajnego...

Diaczego bilans handlowy w czerwcu był ujemny

Bilans handlowy w miesiąc czerwiec wykazał znowu obrzydliwy deficyt. Zgórą 46 milionów złotych w złocie nadwyżki importu nad eksportem...

Brazylja interesuje się polskim cementem

Wobec silnego ruchu budowlanego w Brazylii, szereg firm tamtejszych za pośrednictwem polskiego w Rio de Janeiro zwróciło się do małopolskich firm cementowych...

DZIS W RADJO

- WARSZAWA, (Długość fali 1111 m.) Godz. 12: Sygnal czasu. Godz. 15: Koncerty. Godz. 15 m. 20: 16 m. 30: Prezycja. Godz. 16 m. 30 - 17: Audycja dla dzieci. Godz. 17 m. 15: Koncert popołudniowy. Muzyka lekka. Godz. 18 m. 35 - 18 m. 50: Koncerty PAT. Godz. 18 m. 50 - 19 m. 15: Skrzynka pocztowa. Godz. 19 m. 15 - 19 m. 30: Rozmaitości. Godz. 19 m. 35 - 20: Odczyt z działy rolnictwa. Godz. 20 - 20 m. 15: Komunikat robotniczy. Godz. 20 m. 15 - 20 m. 30: Przeciwność. Godz. 20 m. 30: Koncert wieczorny. Godz. 22: Koncerty. Godz. 22 m. 30 - 23 m. 30: Transmisja muzyki tanecznej z „Rydzia”.

Wspólna odezwa pracowników państwowych

w sprawie walki o poprawę bytu

WARSZAWA, 19. VII.

W związku zawodowych pracowników państwowych odbyło się wczoraj posiedzenie...

„To jest zupełnie w stylu Polaków!”

Chesterton o polskich kawalerzystach

Znakomity pisarz angielski, G. K. Chesterton, który niedawno był w Polsce, umieścił w ostatnim numerze „The Illustrated London News”...

Wienława - Długoszowski, Chesterton między innymi pisze:

W przeciągu 10 minut po wyjściu z pociągu na poskiem terytorjum usłyszałem dwa zdania, które pobudzały do myślenia...

Byłbym przyjęty przez rodzaj eskorty polskiej kawalerii. Jeden z oficerów wygłosił b. piękną mowę w świetnej francuszczyźnie...

A później w rozmowie powiedział: „W gruncie rzeczy są tylko dwa żywoty kawy dla mężczyzny - poeta, albo kawalerzysta. Pan jest poetą, a kawalerzystą. Tu się łączymy”.

Zrozumiałem sentyment tego powiedzenia i serdecznie się z nim zgodziłem.

„Ale jestem przekonany, że są ludzie, którzy tego nie rozumieją, nawet wtedy, gdyby się z temi zdaniami nie Ładziali”.

Polskich kawalerzystów miałem sposobność zobaczyć jeszcze raz - na konkursach hipicznych. Była tam jedna przeskoda, która w opinii ogółu była uważana za niezdobytą.

Jeden z ułanów zapytał mnie czy będę brał udział w zawodach. Odpowiedziałem, że jadąc na moim ulubionym słoniu zdecydowałbym się na przeście wieki przeszkody, ale tę ostatnią, to wątpliwość, czy zryła by się podjeżdżał zdołać.

A ogólne zdanie było, że byłbym bardziej pożytecznym jako przeskoda, niż jako zdobywca przeskody, i leżąc wyciągnięty na placu mógłbym być gorszy od najgorszych przeskod.

Zdarzył się tam zabawny i żalony wypadek jednemu z młodych Polaków, który, jak mi się wydaje był nowojuzszem. Ody koń się potknął i jeździec został przetrzycony przez głowę...

Zdobyl względnie słabą przeskodę, a potem z jednym zwiżającym strzeżeniem przeskoczył jak ptaszek przez tę ostatnią najtrudniejszą.

I ktoś około mnie wykrzyknął po angielsku: — To jest zupełnie w stylu Polaków!

Wskutek trudności finansowych, władze sowieckie w Odesie zamknęły wielką cukrownię, co wywołało wielkie burzenie wśród robotników...

Z Leningu donoszą, że odbyły się tam manewry przysposobienia wojskowego młodzieży komunistycznej...

GIEŁDA

Table with market data: WARSZAWA, 19. VII. Na prywatnym rynku akcyjnym utrzymuje się nadal tendencja mocna... Dolar na rynku prywatnym utrzymuje się na stałym poziomie 5.92... Berlin 2.125, Belgia (za 100) 124.35...

Kwadrans żałobnej ciszy

po strasznych przeżyciach stolicy naddunajskiej

Droga powietrzna powróciła wczoraj z Wiednia specjalny nasz korespondent, który spędził w stolicy naddunajskiej dwa dni...

W chwili najbardziej dla Wiednia krytycznej, gdy zdawało się, że komuniści opamiętali całkowicie...

mieni, gdy torowała drogę oddziałom straży, dażącym pod gmach pałacu sprawiedliwości. Dopiero ukazanie się na wozie strażackim burmistrza Seitz'a w otoczeniu kilku ławników...

bliznu gmachu stacje benzynowa, machały w benzynie szmaty, a nawet bluzki, oblewaly je dodatkowo naftą i podpalone, rzucaly z kilku punktów do środka gmachu...

działała wszędzie prowokująco, podjudzała obie strony do walki, byle chaos najbardziej pogłębił. Wreszcie rzuciła hasło „uzbrojenia proletariatu”...

Do kogo każesz strzelać „celnie” swym robotnikom KRWAWA MOSKWA?



„Robotnicy, włościanie, młodzieńcy — uciecie się celnie strzelać” — oto wezwanie plakatu, którym Sowiety tapetują mury miast, miasteczek i wsi...

Prezydent Rępiłtej na zamku w Racocie Zabawi tam kilka tygodni

WARSZAWA, 19. VII. Prezydent Rzeczypospolitej wyjechał onegdaj do Spaly, skąd wczoraj udał się w towarzysztwie małżonki do Racotu...

W myśli odezwy Rykowa aby uczyć się celnie strzelać

przebrani za krasnodarmiejęców rewolucjonistów wykradli broń i naboje ze zbrojowni moskiewskiej

MOSKWA, 19. VII. Niewykradzi sprawy, ubrani w mundury armii czerwonej, korzystając z stał szowanego zapotrzebowania...

Sowieckie jaczejki na ulicach Wiednia

WIEDEN, 19. VII. — Tel. wł. — W mieście mówi się głównie o roli, jaką podczas krwawych zamieszek odegrali agitatorzy komunistyczni.

Nowy zamach stanu w Chinach wymierzony przeciw komunistom

SZANGHAI, 19. VII. Korespondent Reutera donosi z Hankou, że generał Ho-Chien dokonał zamachu stanu przeciwko komunistom...

Odesa zniszczona przez straszliwy cyklon

MOSKWA, 19. VII. Odesę nawiedził straszny cyklon. Drzewa są powyrwane z korzeniami, dachy zerwane z domów...

Emigracja rolnicza do São Paulo

WARSZAWA, 19. VII. Wczoraj rozpoczęły się w urzędzie emigracyjnym konferencje informacyjne dla kierowników państw. urzędów pośredniczących...

Olbrzymi wzrost oszczędności w P. K. O

WARSZAWA, 19. VII. W Poczciej Kasie Oszczędności dało się zauważyć niespodziewane zjawisko. Oto w przeciągu ostatnich kilku miesięcy wzrosł się tak znacznie...

Przegląd Sportowy

Nr. 29 JUŻ WYSZEDŁ I PRZYNOŚI: Mistrzostwa lekkoatletyczne pan w Poznaniu. Mecze ligowe w całej Polsce. Zawody kolarstwa w Warszawie. Pływackie mistrzostwo długodystansowe Polski. Refleksje piłkarskie i lekkoatletyczne. Kronika zagraniczna. Niezwykłe bogactwo i aktualny materiał fotograficzny.

Szał zbieraczy podpisów i rękopisów Sto tysięcy dolarów za rękopis poety, który umarł w nędzy

Miljardery amerykańscy, jak zresztą i europejscy, mają manję zbierania autografów głośniejszych ludzi i płać za nie olbrzymie sumy.

Kilkanaście lat temu Pierpont Morgan zapłacił 25.000 dolarów za rękopis listy Marcina Lutra.

W ostatnich dniach jeden z milionerów amerykańskich nabył za 100.000 dolarów manuskrypt „Kruka” Edgara Allana Poeo, wielkiego pisarza zmarłego w nędzy...

Najwyższe ceny osiągnęły podpisy dwu sygnatariuszy aktu niepodległościowego: Tomasza Lynchę, który utopił się w r. 1777 i Buttona Gwinnetta, który w tym samym roku zginął w pojedynku.

W pogoni za autografami postanowiono ich szukać w ojczyznach sygnatariuszów. Pochodze nie Lynchę jest nieznanne, nie żyłono więc żadnej nadziei znalezienia jego rękopisów.

Gwinnett natomiast pochodził z Anglii, gdzie do dzisiaj żyje jego rodzina.

Szperano wszędzie, w Gloucesterze, gdzie Gwinnett urodził się w r. 1735 i ożenił w r. 1757, w Bristolu i Wolverhamptonie, gdzie miał sklep i skąd wycemigrował do Savannah. — lecz poszukiwania nie dawały żadnego wyniku.

Dopiero w ostatnich tygodniach przypadkiem odkryto 3 podpisy Gwinnetta. Pisząc historię miasta Wolverhampton, pewien uczonec angielski przegądał protokoły stojące do dzisiaj w szkole i tu na trzech aktach komisji szkolnej z r. 1767 znalazł cenne podpisy sygnatariusza.

Dyrekcja zakładu nawiązała niezwłocznie kontakt z poważnym antykwaryuszem nowojorskim i przed kilku dniami trzy podpisy Gwinnetta zostały sprzedane za 60.000 dolarów.

SAMI NIE WIECIE CO POSIADACIE JUŻ NIE NA WAGĘ ŻŁOTĄ A BRYLANTÓW ocenia mechanizm człowieka nauka

Jaka wartość posiada istotnie człowiek? Aby dać na to odpowiedź, przypuścimy, że technicznie udało się wybudować sztucznego człowieka, jakiegoś homunkulusa, o którym myślał Faust. Ile kosztowałoby skonstruowanie i utrzymywanie w ruchu wszystkich narządów, któreby zastąpiły poszczególne organy człowieka?

Ważmy np. działalność serca. Jest ono stosunkowo mniej kosztowne. Serce uderza przeciętnie 72 razy na minutę, t. j. 38 milionów razy w roku. Przyjmując, iż człowiek żyje pić cieżnie 60 lat, serce jego musi wykonać 2.280 milionów uderzeń. Za każdym uderzeniem specjalny system pomp tłoczących wypycha krew z serca do najdalszych naczyń krwionośnych, które uszeregowane w jedno pasmo mogłyby 2 i pół raza owinać ziemię.

W ciągu lat 60 krew w organizmie człowieka odbywa drogę 6.000.000 km. Korzystając wyłącznie z siły serca, człowiek ważący 63 kg., mógłby odbyć podróży z Warszawy do Celjonu, co kosztowałoby 15.000 złotych.

Bardziej kosztowny byłby system nerwowy. Mówiąc językiem nowoczesnej techniki, system nerwowy jest siecią telefoniczną, której centrala znajduje się w mózgu. Na jedną minutę wypadła przeciętnie 60 „dzwonków” do mózgu, na które centrala udziela 50 odpowiedzi. Sprawność mózgu można porównać z pracą centrali telefonicznej, w której pracuje 14 telefonistek. Przypuścimy, że taryfy telefoniczne w systemie nerwowym

oznacza paskarska „Pasta” i że kosztowałyby 9000 zł., a 36 milionów rocznie w przeciągu roku 3.240.000 zł.!

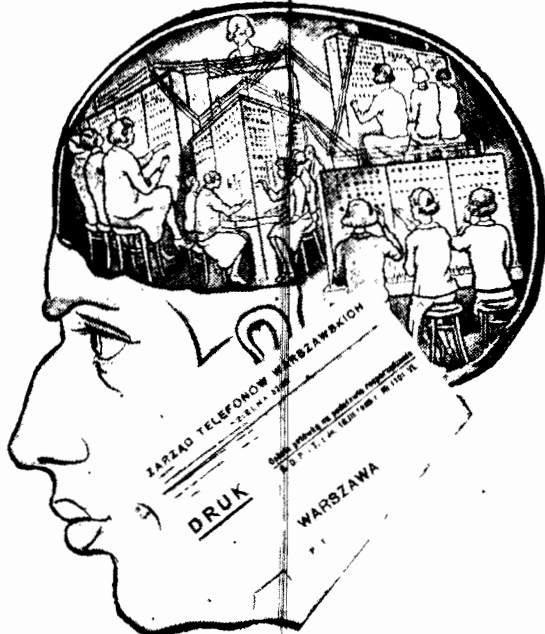
Najdroższe jest jednak oko. Z

precyzją doskonałego aparatu filmowego chwytą ono nieprzerwanie około 7350 obrazów na minutę. W ciągu 15 godzin przesuwa się przez siatkówkę 1.250.000 obrazów, które odpowiadają mniej więcej dziesięciu sześciokrotnym filmom. Sama taśma do tych filmów kosztowałaby około 30.000 zł. Gdybyśmy zdołali oko zastąpić aparatem, musielibyśmy wydawać rocznie na opłacenie jego funkcjonowania około 10 milionów zł.!

Nietylko serce, system nerwowy i oczy są tak skomplikowanymi i kosztownymi aparatami. Wszystkie organy ludzkie są cudownymi, — niedoścignionymi przez technikę narzędziami, których imitacja pochłonęłaby kolosalne sumy.

Gdyby więc technika znalazła sposób na skonstruowanie sztucznego człowieka, — co pozostanie jednak marzeniem nowoczesnych poszukiwaczy perpetuum mobile, — to wynalazek taki okazałaby się bezużyteczny.

Sztuczny człowiek byłby bowiem za drogi...



Pracowałyby tam 14 telefonistek, łącząc poszczególne nerwy z centralą

Śmierć od papierosa Kłęby dymu zadusiły staruszkę

WARSZAWA, 19.7.

Podwarszawskie letnisko Zielonka wstrząsnęte jest wypadkiem, jaki zdarzył się w miejscu wem schronisku dla wysłużonych nauczycieli, „weteranów” w swoim zawodzie.

Jeden z pokoiów w schronisku zajmowała 77-letnia pensjonariuszka zakładu, Irena Langsmánówna.

Wczoraj wieczorem Langsmánówna, położywszy się do łóżka, zapaliła papierosa.

Sen zmorzył staruszkę. Reka z zapalonym papierosem opadła bezwładnie na koldre.

Od żarzącego się papierosa zatliła się koldra i materac. Gęste kłęby dymu wypełniły pokój.

Nim zorientowano się skąd

dym się wydobywał, staruszką już nie żyła.

Zadusił ją dym. Wszelki ratunek okazał się spóźniony.

Szczęściem nazwać można, że od tlejących materaców nie zafaliła się meble, bowiem cały budynek stanąłby w płomieniach.

12-letni lunatyk roztrzaskał sobie głowę o bruk

LWÓW, 18.7. Nocy ubiegłej lunatyk, 12-letni syn przemysłowca lwowskiego, Lzyk, wszedł w stanie uśpienia wzdłuż gzymsów na drugie piętro, poczem spadł głową na bruk, roztrzaskując sobie czaszkę. Nieszczęśliwy zabił się na miejscu.

CORKA KRASINA spadkobierczyni ojcowskich milionów wychodzi za księcia Proletarjackie pieniądze wyzłocą tarczę herbową francuskiego arystokraty

MOSKWA, 18.7. Otrzymało tu wiadomość z Paryża, że odbyły się tam zaręczyny starszej córki zmarłego ambasadora sowieckiego w Londynie, Krasina,

Ludmiły Krasin, z członkiem jednego z najstarszych rodów arystokracji francuskiej, księciem de la Roche - Fouqueau.

Rosie Dolly



znakomita tancerka wychodzi za małż za milionera kanadyjskiego, Mortimera Davisa.

Banany śmierci Trzech ludzi padło trupem od trujących gazów bananowych

W tych dniach w Paryżu, w dzielnicy odpowiadającej naszej Żelaznej Bramie, gdzie się znajdują największe sklepy żywnościowe, zdarzył się wstrząsający wypadek.

Wielki hurtownik owoców p. Zizza wynajmował w swych składach dwa pawnee p. Domingo, handlarzowi bananów.

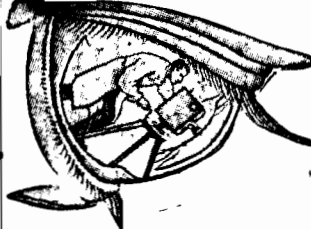
Kilka dni temu p. Domingo otrzymał z kolei wielki transport bananów i zmagazynował je w jednej z pawnee, która nawiasem mówiąc posiadała tylko jedno małe okienko. Przez niedopatrzzenie pozostawiono to okienko zamkniętym.

Nazajutrz do p. Domingo zjawił się klient po partię owoców i zszedł z nim do piwnicy w towarzystwie swego subiekta nazwiskiem Sanchez. Gdy po upływie godziny nie wrócił na górę, zwróciło to uwagę właściciela składu p. Zizzy. Zanieskojony udał się na dół, lecz ledwo zszedł ze schodów i otworzył drzwi do piwnicy, prawie zemdlał na skutek działania wydobywających się przez drzwi gazów.

Udało mu się jednak wyjść na górę i zaalarmować straż ogiową. Gdy ta ostatnia przybyła na miejsce natychmiast stwierdziła, że zmagazynowane w szczelnie zamkniętej piwnicy egzotyczne owoce na skutek fermentacji wydzielały trujący kwas karbonowy. Cała piwnica była przepełniona tym gazem, tak, że strażacy mogli wejść do niej tylko zaopatrzywszy się w maski przeciwgazowe. W piwnicy znaleźli oni martwych już na skutek uduszenia klienta i subiekta, podczas gdy Domingo dawał jeszcze słabe oznaki życia.

Odwieziono go do szpitala, lecz zmarł w kilka godzin później, pomimo stosowanych zabiegów.

W oczu sztucznego człowieka działałby aparat kinematograficzny, zużywający dziennie 2700 m. taśmy.



W oczu sztucznego człowieka działałby aparat kinematograficzny, zużywający dziennie 2700 m. taśmy.

Czytajcie „PRZEGLĄD SPORTOWY”
Cena 30 gr.

Gwiazda Music-hallów paryskich



JENNY GOLDER
ze swym ulubionym piskiem

WSTRZĄSAJĄCA KATASTROFA na szosie Wilanowskiej Jadąca na rowerze kobieta zmiażdżona kołami automobilu

WARSZAWA, 19.7.

W dniu wczorajszym w godzinach przedwieczorowych na szosie wilanowskiej zdarzył się tragiczny wypadek samochodowy, którego ofiarą padła młoda kobieta.

Wyminać ją było niepodobnięstem.

Zgrzytnęły hamulce. Nie zdołała jednak wstrzymać szalonego pędu maszyn.

Rozpedzone auto całą siłą wpało na jadącą naprzeciwko młodą kobietę.

Skutki zderzenia były straszne. Sochańska zemdlała na miejscu. Rower strząskany w drobne kawałki.

Sośa z Wilanowa do Warszawy jechał z nadmierną szybkością samochód osobowy Nr. 16114 firmy „Benz”, należący do właścicielki piekarni „Versal”.

Samochód prowadził szofer Aleksander Fabiński, zamieszkały przy ul. Solec nr. 38.

Lubiący widać „kawalerską jazdę” szofer z fantastyczną szybkością wymijał jadące szosą furmanki właścicieli i samochody licznych wycieczkowiczów.

Na odcinku szosy między fortem Legionów, a szosa Portowa, chcąc wyminać jadącą taksówkę,

zjechał na lewą stronę szosy.

Nagle o parę kroków przed maszyną spostrzegł jadącą na rowerze w stronę Wilanowa, 26-letnią pracownicę igły, Weronikę Sochańską.

Sniadanie po kąpeli



Piękne panie, cudna plaża, doskonały apetyt

PRZEKŁĘTE MILJONY Ktokolwiek był ich posiadaczem spotykała go straszna śmierć Ale chciwość siłniejsza jest niż twoga

Pisma amerykańskie podają niezwykle dziwne olbrzymiego spadku po milionerze Samuelu Wickinsie. Spadek ten, jak mumię Tutankhamena, przynosi nie szczęście w wszystkim, którzy sięgną po niego.

Wickins dorobił się majątku jako szczęśliwy poszukiwacz złota w Kalifornii. Pomysłne spekulacje giełdowe pomnożyły jego majątek dziesięciokrotnie i postawiły go w rzędzie arystokraty i pieniędzy. Wickins zamieszkał wraz z żoną w Chicago i poświęcił się wychowaniu dorastałego syna.

Naraz przyszło nieszczęście: rodzinnie Hickinsów groziła „mezalians”. Syn milionera zakochał się w ubogiej, lecz przyzwoitej pannice. Stary wpadł w wściekłość i postanowił za wszelką cenę uniemożliwić małżeństwo.

Okazało się to zbyt bezczyste: biedny chłopiec, przyszły dziedzic milionowej fortuny, nie mogąc zwalczyć oporu ojca, odebrał sobie życie w pokoju hotelowym.

Zrozpaczona matka przekłębła wówczas miliony, które zgromadziła zbiegając jej ukochanemu dziecku. I oddała rozgniewaną się

długa serja tajemniczych katastrof, którym ulegali wszyscy posiadacze tego majątku. Przekleństwo nieszczęśliwej matki spełniało się w sposób zadziwiający.

Już w kilka miesięcy potem Samuel Wickins został zamordowany przez bandytów podczas podróży do Pensylwanii.

W dwa lata potem spłonęła jego żona podczas pożaru wielkiego hotelu w Nowym Jorku.

Majątek przeszedł na dalekiego kuzyna, zapalonego myśliwego. W trzy tygodnie potem niewydziedzic zmarł, ukąszony podczas polowania w Brazylii przez jadowitą żmiją.

Syn jego w kilka miesięcy po dośnięciu do pełnoletności został otruty przez swoją niedawno poślubioną żonę.

Oskarżona o zbrodnię mężobójstwa młoda spadkobierczyni została w braku dowodów uwolniona, lecz już w półtora roku później zginęła podczas katastrofy kolejowej w dniu, kiedy z drugim swym mężem, aktorem filmowym, udawała się podróż poślubną. Aktor wyszedł cało i liździeżył wielką fortunę.

DENTOSAN

Najbezpieczniejsza pasta do zębów

Sąsiad sąsiada oskarża o komunizm. Falszywy oskarżyciel i jego „świadkowie” powędrowali do więzienia

Konstanty Michalak, zam. w wsi Zerczyce pow. bielskiego chciał za wszelką cenę pozbyć się znienawidzonego sąsiada Radziwonę Kruglicza, 76-letniego starca, z którym kilkakrotnie procesował się i zawsze przegrywał.

Ostatnio w maju r. ub. Michalak wyrządził szkodę Krugliczowi, w polu Kruglicz poprosił sołtysa i kilku świadków i udał się na pole celem oszacowania strat i wytoczenia przeciwko Michalakowi powództwa cywilnego.

Michalak skorzystał z tej okoliczności w ten sposób, że oskarżył Kruglicza i jego świadków o to, że są mu znani, jako działacze komunistyczni i, że odbywali wiec w pobliskim lesie.

Na świadków podał miejscowego dzierżawcę młyna por. rez. J. Puławskiego i instruktora organizacyjnego PSL Piast J. Olejnickiego, którzy widzieli powracających z pola Kruglicza ze świadkami i sołtysem.

Mając tak poważnych świadków Michalak udał się do post. policji

w Milejczycach i złożył zameldowanie.

Miejscowe władze, znając stosunek Kruglicza do Michalaka, niezbyt przejęły się tym wyzyskiem i przesyłały protokół do dyspozycji sędziego śledczego w Bielsku.

Zbadani przez Sędziego Śledczego Michalak, Puławski i Olejnicki zeznali: Michalak, że słyszał i widział, jak w lesie odbywał się wiec, na którym Kruglicz przemawiał w duchu antypaństwowym, pozostali, że widzieli około 50 osób, wychodzących grupami z lasu, wśród których poznali m. in. i Kruglicza. Dalsze dochodzenie zadawało kłopot zeznaniom i zamaskowało rolę „świadków”.

Wobec tego w dniu 19 b. m. w Sądzie Okręgowym zasiadli K. Michalak, J. Puławski i J. Olejnicki jako oskarżeni z art. 157, 51, 158 K. K. o świadomie fałszywe oskarżenie i zeznanie.

Na przewodzie sądowym ustalono, że Olejnicki podawał sobie za posła i nabierał naiwnych

kmiołków, a Puławski nie poraz pierwszy fałszywie świadczył. Prok. Mrąjski domagał się skazania pod sądzących.

Obrońcy adw. Zdrojewski i Szwarc prosili o łaskawy wymiar kary i zaliczenie aresztu prewencyjnego.

Sąd skazał Konstantego Michalaka na 1 rok i 6 miesięcy, a pozostałych na 1 rok więzienia każdego z zaliczeniem aresztu prewencyjnego.

Wobec zjazdu esperantystów P. Wojewoda inż. Marjan Rembowski przyjął protektorat nad zjazdem

Prace nad organizacją „Internacjonalistycznego Esperantystów” w Białymstoku, o którym donosiłmy wczoraj, postępują naprzód. W dniu wczorajszym przedstawiciele Komitetu Organizacyjnego p.p.: redaktor A. Lubkiewicz i prezes J. Szapiro zostali przyjęci przez p. Wojewodę Rembowski, którego prosili o objęcie protektoratu nad Zjazdem. P. Wojewoda przyjął protektorat i zazna-

czył, że uważa za swój obowiązek przyczynić się do powodzenia sprawy esperanckiej, która godna jest poparcia.

Komitet Organizacyjny ustalił już program Zjazdu i rozesłał okólniki do uczestników Zjazdu Gdańskiego. Mimo, że okólniki te zostały wysłane tylko przed tygodniem, wczoraj wpłynęły już pierwsze zgłoszenia na Zjazd w Białymstoku.

Komitet Organizacyjny Wschodnio-wschodniego Zjazdu w Gdańsku na skutek prośby miejscowego komitetu zamieścił w swym ostatnim komunikacie dokładne informacje o zjeździe w Białymstoku i zaliczył wszystkim uczestnikom zapisanie się na ten Zjazd.

W artykule wstępnym ks. Andrzeja Che w organie Zjazdu „Heroldo de Esperanto” czytamy m. in.: „Pomiędzy zaszczytami, które spotykają tydzień jubileuszowy, szczególnie znamienną jest ostatnia uchwała zarządu miejskiego miasta rodzinnego Zamenhofs u mieszczczenia tablicy pamiątkowej

na skromnym domku, w którym ujrzał światło dzienne jeden z największych synów ludzkości — autor Esperanta”.

Należy zaznaczyć, że w Gdańsku wydane zostaną przyjęcia dla kierowników ruchu esperanckiego przez Senat Wolnego Miasta Gdańska, przez Komisarza Rzeczypospolitej Polskiej m.in. Strasburgiera oraz przez Wysokiego Komisarza Ligi Narodów prof. dra van Hammela. Rząd Polski zwołał wszystkich uczestników Zjazdu do opłaty za wycieczkę do Polski. W podróży z Gdańska do Warszawy i z Warszawy do Białegostoku uczestnicy Zjazdu otrzymają 66 proc. zniżki na kolejkach.

Wczoraj odbyło się również pierwsze posiedzenie rozszerzonego Komitetu Organizacyjnego w Białymstoku, na którym omawiano szczegółowo program uroczystości w dniu 7 sierpnia r. b. Sprawozdanie z tego posiedzenia wobec późniejszej pory podamy w następnym numerze.

Wyniki wyborów Magistratu m. Starosielce.

Wobec niedokonania w dniu 13 lipca rb. wyborów Magistratu, odbyły się ponownie wybory w dniu 16-go bm.

Na burmistrza został wybrany Walerjan Sosnowski (kandydat z listy Nr. 1, str. Chłopskie) na zastępcę — Franciszek Bajarzyński

(kandydat z listy Nr. 2 — zwiniony burmistrz w roku 1925) na ławników — Aleksy Saeharczuk z listy Nr. 3, b. woźny Magistratu i Zygmunt Łukaszewicz nauczyciel zwolniony w r. 1926 ze wsi Jaworówka.

Czteroletnia Zosia Drzazga ofiarą wyborów Magistratu w STAROSIELCACH

W dniu 17 bm. (niedziela) pełnomocnik listy wyborczej Nr. 3 (PPS. Lewica) Paweł Stanisław, pracownik kolejowy Magazynu Zasobów Warsztatów w Starosielcach, po libacji na cześć pomyslnych wyborów Magistratu, powróciwszy do domu z krzykiem „ja was wszystkich parobków burżujskich powyrzynam”, wszczął awanturę z lokatorami zamieszkałymi przy ulicy Brzeskiej Nr. 25, w

domu gdzie mieścił się Magistrat, rezultatem czego pchnął żonę swoją na dziecko, bawiące się apokajnie na podwórzu, czteroletnią Zosię, którą po udzieleniu pierwszej pomocy w ambulansie kolejowym, ze słamaną nogą odwieziono do szpitala św. Rocha w Białymstoku, a strapiiony ojciec szuka obecnie pomocy i obronów w miejscowym posterunku Policji Państwowej.

W walce z chorobami zakaźnymi! Gdybyż to tylko plakaty pomogły.

Naczelnik Wydziału Zdrowia Opieki Społecznej Magistratu wydał edykt do ludności, która zostanie w tych dniach rozplakato-

wana. Odezwa ta dotyczy uchronienia się ludności od zachorowań na czerwonkę i inne choroby zakaźne.

P. Wojewoda inż. Rembowski powrócił z urlopu

W dniu onegdajszym powrócił z urlopu p. Wojewoda inż. Rembowski i objął urządowanie.

Nieszczęśliwy wypadek

W nocy na 19 bm. do szpitala św. Rocha przywieziono pomocnika zawiadowcy stacji Szepletowo Kazimierza Wejwódzkiego, 32 lat, któremu pociąg obciął stopę prawej nogi.

Marja BIELECKA
Artystka Teatru Wielkiego w Warszawie i Opery w Katowicach
wkrótce w Białymstoku

FLIT
niszczy Muchy, Komary, Mole, Pluskwy, Karaluchy i inne owady i ich zarodki.

Sprzedaż hurtowa FLITU w Białymstoku STANDARD NOBEL W POLSCE Skład w Białymstoku

Złodziej poświęcił siekiera pasera.

Przed kilku dniami pedaliśmy wzmiankę, że w dniu 12 lipca rb. w okolicy majątku Brzostowice-Wielkie, pow. grodzieńskiego, znaleziony został trup Piotra Łagody. Policja ujęła sprawcę morderstwa, którym jest Aleksy Zarzycki, mieszkaniec wsi Horbacze, paw. Wołkowskiego.

Dochodzenie ustaliło, że Zarzycki popełnił morderstwo z zemsty. Zarzycki był złodziejem i kradzieżnie rzeczy przynosił do Piotra Ła-

gody, a ten bojąc się odpowiedzialności powiadomił o wszystkim policję.

Wówczas to Zarzycki przyszedł do Łagody, wyprowadził go za stodołę, mówiąc, że tam przy butelce wódki porozmawiają jak należy zeznać przed Sądem.

Za stodołą Zarzycki rzucił się z siekierą na Łagody, a gdy został schwyty w silne ręce kowala odrąbał mu jedną, a potem drugą rękę i w końcu głowę.

†
Halina Pogorzelska
w wieku lat 19
po długich i ciężkich cierpieniach zmarła w dn. 19 lipca 1927 roku o godz. 9 wieczorem.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby (ul. Grunwaldzka Nr. 34) do kościoła S-tego Rocha nastąpi w czwartek o godzinie 6-jej wiecz.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w piątek o godz. 9 rano, poczem nastąpi odprowadzenie zwłok na cmentarz.

Pogrzebeni w neutulonym żalu
Rodzice.

Wolne posady

Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy podaje do wiadomości, że są wola: posady na wyjazd w województwie białostockim, konieczne dla byłego ochotnika wojsk polskich lub byłego wojskowego. Poszukiwany również jest woźny, fachowiec stolarz w Białymstoku oraz 60 ludzi do robot melioracyjnych w powiecie białostockim.

Pod kołami pociągu.

Dnia 16-go bm. o godz. 16.30 mieszkaniec m. Bielska Jan Kesz, lat 15, obecnie zatrudniony jako pastuch, dostał się pod pociąg osobowy Nr. 714, idący w kierunku Warszawy na 168 km. Koła pociągu obcięły nogę powyżej stopy.

Ofiarę wypadku przewieziono do szpitala.

Karkołomne ohodniki będą naprawione.

Starostwo wydało polecenie policji, by zmusia właścicieli do doprowadzenia do porządku chodników.

W razie niewykonania zarządzenia w terminie do 1.VIII rb. Magistrat zatłwi na to koszt właśc.

Pożar w maj. Rabinówka

Dnia 16 bm. o godz. 11 przed południem w majątku Rabinówka, gm. Gródek wybuchł pożar, który doszczętnie zniszczył dom mieszkalny i inne zabudowania na sumę 11.800 zł.

Nowo-otworzona KAWIARNIA
przy ul. Sienkiewicza 12
Wydaje domowe obiady na maśle. 1094
Ceny konkurencyjne.

Dr. L. Kryński
Chor. weneryczne, skórne i moczopłciowe
Leczenie, przeswietlenie i selekcja promieniami ROENTGENA
Nasświetlana lampa kwarcowa.
Przyjmuje od godz. 9-11 i 2-7 Kobiety od 7-8
BIAŁYSTOK, ul. Lipowa 28, tel. 3-87.

ODCISKI KLAWIOL

Obwieszczenie. 1092

Wydział Hipoteczny Sądu Okręgowego w Białymstoku obwieszcza, że po niżej wymienionych zmarłych otwarte zostało postępowanie spadkowe:

608 Mordce Rabinowiczu współwłaścicieli nieruchomości „Białystok hip. Nr. 1163”.

Termin regulacji spadku tego wyznaczony został na dzień 5 Lutego 1928 roku w kancelarii Wydziału Hipotecznego, gdzie interesowani winni się zgłosić pod skutkami prekluzji.

Białystok dn. 18 lipca 1927 r.

Obwieszczenie. 113

Wydział Hipoteczny przy Sądzie Okręgowym w Białymstoku obwieszcza, że po zmarłym Mojżeszu Cawojniku, współwłaścicielu 594 nieruchomości hipotecznej „Wasilków lit. D” powiatu Białostockiego, otwarte jest postępowanie spadkowe.

Termin regulacji spadku tego wyznaczony został na dzień 4-go sierpnia 1927 roku w kancelarii Wydziału Hipotecznego, gdzie interesowani winni się zgłosić pod skutkami prekluzji.

Białystok, dnia 17.1 1927 r.

Obwieszczenie. 113

Wydział Hipoteczny przy Sądzie Okręgowym w Białymstoku obwieszcza, że po zmarłym Mojżeszu Cawojniku, współwłaścicielu 594 nieruchomości hipotecznej „Wasilków lit. D” powiatu Białostockiego, otwarte jest postępowanie spadkowe.

Termin regulacji spadku tego wyznaczony został na dzień 4-go sierpnia 1927 roku w kancelarii Wydziału Hipotecznego, gdzie interesowani winni się zgłosić pod skutkami prekluzji.

Białystok, dnia 17.1 1927 r.

Obwieszczenie. 113

Wydział Hipoteczny przy Sądzie Okręgowym w Białymstoku obwieszcza, że po zmarłym Mojżeszu Cawojniku, współwłaścicielu 594 nieruchomości hipotecznej „Wasilków lit. D” powiatu Białostockiego, otwarte jest postępowanie spadkowe.

Termin regulacji spadku tego wyznaczony został na dzień 4-go sierpnia 1927 roku w kancelarii Wydziału Hipotecznego, gdzie interesowani winni się zgłosić pod skutkami prekluzji.

Białystok, dnia 17.1 1927 r.

Apollo dzisiaj początek 7-10
Erotyczny dramat życiowy w 9 aktach

MĘCZENNICA ZMYŚŁÓW
(Kiedy serca się palą...)

Wzruszająca opowieść pięknej naiwnej i niedoświadczonej siedemnastolatki, która wpadła w sidła uwodziciela.

W rolach głównych:
Edna Marian i Helena Chadwick

Ponadto na scenie:
Zespół Artystów Scen Warszawskich pod kierownictwem **E. Czermańskiego.**
Program **MISZ-MASZ** Migawka rewjowa w 2-część. Reżyserował W. Janekki

ELEKSIR MIŁOŚCI
Sketch 1-m akcie wykona Lewicówna, Janekki i Winecki

Dlaczego pani taka jest niegrzec.
Duet w wykonaniu I. Lewicówny i E. Czermańskiego

Czy winien scenka dramatyczna wykon. B. Winecki

ŁOWICZANKA odtanczy J. Oleniecka

Dobranoc Finał wykonywa cały zespół konferacjier Wl. Janekki

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa z dostarczeniem do domu—Zł. 5,— zamiejscowa wraz z przesyłką—Zł. 5 gr. 50,— zagraniczna Zł. 9.
CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy — szerokość szpalty redak. w tablicy na 4 stronie — 50 groszy, zwyczajna połowa szpalty redak.—20 groszy, drobne za wraz 15 groszy. Ogłoszenia tabelaryczne i tabliczki kosztują o 50 procent drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zasadzie uchwały Zjazdu Prasy Powinowatym wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie. Układ ogłoszeń dwunastostopowy.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny **Antoni Lubkiewicz.**

Drukarnia KISZONKA ul. Lipowa 25. tel. 3.96.